NAPRZÓD

DZIENNIK SOCJALISTYCZNY

ORGAN WK PPS — CENA — 2 — ZŁ

ROK 55 — KRAKÓW · ŚRODA · 3 LIPCA 1946 R. — NR. 144

Tymczasowe wyniki głosowania w Krakowie

Wyniki ze 113 obwodów z Krakowa-miasta na 117 obwodów):

Uprawnionych około	176.000
Głosowało około	153.000
Odpowiedziano:	

Na I pytanie „tak“		23.162
	„nie“	120.840
Na II. pytanie „tak“		43.997
	„nie“	[illegible]
Na III pytanie „tak“		102.627
	„nie“	43.892

Hańba Krakowa

Ogłoszone wyżej wyniki przynoszą naszemu miastu wstyd i hańbę. Pomijając pierwsze i drugie pytanie, które dowiodło jedynie, że Kraków jest rzeczywiście miastem emerytów; miastem, które nie rozumie zmian jakie dokonały się w kraju — stajemy wobec trzeciego pytania. 42,7% wypowiedziało się za oddaniem Ziem Zachodnich! Kraków, który jedyny niemal w całej Polsce ocalał z pożogi wojennej, staje twarzą w twarz z tysiącami spalonych, zburzonych miast polskich. Staje twarzą w twarz z Warszawą zmienioną w kupę gruzów swymi bohaterskimi [illegible] pn[illegible]vym, Warszawą, która niemal w 100% odpowiedziała „tak“. Kraków wobec całej Polski mówi „Nie“ ch[illegible]my otrzymania linii Odry i Nissy). Miasto nazywane miastem urzędników c. k., miasto goszczące przez 5 lat „generalnego gubernatora“ pokazało swoją twarz!

Jeśli jest jakie usprawiedliwienie — można powiedzieć jedynie — głupota, bezdenna głupota i brak odpowiedzialności wobec własnej Ojczyzny.

Widma Oświęcimiów, Majdanków, Oranienburgów nie straszą widać mieszczuchów krakowskich. Nie straszą ich widać miliony pomordowanych braci i dziesiątki milionów ludzi z całej Europy. Te widma nie mącą spokojnego snu mieszczuchów krakowskich. Kraków jest „rzeczowy“ jest „spokojny“. Sny tego rodzaju miewają mieszkańcy innych miast — skrwawionej Warszawy, robotniczej Łodzi, górniczego Śląska. Mieszczuchowi krakowskiemu śnią się Sukiennice i dolary pod Sukiennicami.

Głupotą i brakiem odpowiedzialności można próbować tłómaczyć Kraków — miasto emerytów i urzędników c. k.

Ale historia tego rodzaju tłumaczeń nie uzna.

Historia rzuci wam prosto w twarz „Nie!“ — Polska walcząca rozpaczliwie o byt, stojąca wobec grozy odradzających się Niemiec — Polska wam tego nie [illegible]!

Nie ma łaski dla katów Stutthofu

Prezydent Krajowej Rady Narodowej nie [illegible]

Wyrok śmierci wobec tego [illegible] wykonany w [illegible]

Wyniki głosowania ludowego

Ostateczne dane z Warszawy i Śląska — Pierwsze wyniki z Wybrzeża

WARSZAWA (SAP). Wyniki ostatnie głosowania ludowego w mieście Warszawie są następujące:

Uprawnionych do głosowania		360.947	
Głosujących		319.003	
Ważnych głosów oddano		315.173	
I-sze pytanie:	»tak«	214.617	głosów
	»nie«	100.556	»
II-gie pytanie:	»tak«	254.749	«
	»nie«	60.424	«
III-cie pytanie	»tak«	302.652	«
	»nie«	12.521	«

KIELCE

KIELCE. Według dotychczasowych danych, procentowe dane dotyczące głosowania przedstawiają się następująco:

I-sze pytanie	»tak«	65%	głosów
	»nie«	34,9%	«
II-gie pytanie	»tak«	80%	«
	»nie«	19,9%	«
III-cie pytanie	»tak«	85,05%	«
	»nie«	4,95%	«

ŁÓDŹ: Wyniki z 40 obwodów:

Uprawnionych do głosowania	53.289.
Głosowało	48.722.
Oddano głosów ważnych	47.866.

I-sze pytanie:	»tak«	37.566.
	»nie«	10.300
II-gie pytanie:	»tak«	41.469.
	»nie«	6.397
III-cie pytanie:	»tak«	45.375
	»nie«	2.491

KATOWICE: 91% »tak« z sześciu obwodów. W obwodzie siódmym (śródmieście) 75%.

SOSNOWIEC: przeciętnie 98% »tak«.

DĄBROWA GÓRNICZA: przeciętnie 90% »tak«.

OSADA ROKITNICA: (pow. Bytom) 97% »tak«.

TARNOWSKIE GÓRY: Rezultat 46 obwodów: I-sze pytanie »tak« 85%, II-gie « »tak« 95%, III-cie « »tak« 99%

WOJ. ŚLĄSKO-DĄBROWSKIE

KATOWICE (PAP). Na ogólną liczbę 1.500 tysięcy oddanych głosów w województwie śląsko-dąbrowskim odpowiedziało:

Na pierwsze pyt. „tak“	ok.	1,250.000
„nie“	ok.	250.000
Na II pytanie „tak“		1,320.000
„nie“		180.000
Na III pytanie „tak“		380.000
„nie“		120.000

Dokładne wyniki będą podane później.

GDYNIA

GDYNIA (PAP). Tymczasowe wyniki [illegible] w Gdyni.

Uprawnionych	17.021
głosowało	16.713
głosów ważnych	16.000
nieważnych	713
Odpowiedziało:	
Na I pytanie „tak“	12.871
„nie“	3.129
Na II pytanie „tak“	13.396
„nie“	2.604
Na III pytanie „tak“	15.838
„nie“	162

GDAŃSK

GDAŃSK (PAP). Tymczasowe wyniki głosowania w 9 obwodach:

Uprawnionych	21.682
Głosowało	18.276
Głosów ważnych	17.838
Nieważnych	430
Odpowiedziało:	
Na I pytanie „tak“	12.508
„nie“	5.330
Na II pytanie „tak“	15.583
„nie“	2.255
Na III pytanie „tak“	17.551
„nie“	287

LUBLIN (PAP). Według tymczasowych danych wyniki głosowania w 16 obwodach m. Lublin (z ogólnej liczby 38) są następujące:

Uprawnionych	26.101
Głosowało	23.172
Głosów ważnych	22.716
Odpowiedziało:	
Na I pytanie „tak“	15.207
„nie“	7.509
Na II pytanie „tak“	17.495
„nie“	5.221
Na III pytanie „tak“	22.266
„nie“	450

BYDGOSZCZ (PAP). Według nieostatecznych danych wyniki głosowania w 13 obwodach (z ogólnej liczby 50) są następujące:

Uprawnionych	24.625
Głosowało	22.729
Głosów ważnych	22.227
Odpowiedziało:	
Na I pytanie „tak“	15.093
„nie“	7.131
Na II pytanie „tak“	15.984
„nie“	6.243
Na III pytanie „tak“	21.645
„nie“	582

Ukraińskie napady na lokale głosowania

LUBLIN (PAP) W okresie głosowania Ludowego władze bezpieczeństwa zanotowały cały szereg aktów dywersyjnych, dokonanych przez ukraińskie bandy „UPA“. Ukraińscy bandyci rozrzucili ulotki grożąc śmiercią i spaleniem dobytku tym, którzy wezmą udział w głosowaniu.

Banda Chromienik podpaliła wieś Maciejkowice, gdzie m. in spłonął lokal komisji obwodowej.

We wsi Karenica (pow. lubartowski) ukraińscy bandyci wysadzili w powietrze lokal głosowania ludowego.

Banda UPA „Pronywa“ współdziałając z bandą NSZ „Kawiny“ podpaliła wieś Dołchoczyce, niszcząc lokal komisji obwodowej.

W wyniku dochodzenia stwierdzono, że z UPA współdziałały organizacje WIN i NSZ.

Anglicy dbają tylko o swoich podkomendnych

LONDYN (BBC). Na zapytanie w Izbie Gmin [illegible] rząd angielski wojskowych Polaków i uchodźców polskich, którzy po r. 1939 dostali się do Niemiec, jak również powstańców warszawskich — przedstawiciel rządu Mac Neil odpowiedział, że rząd brytyjski otacza specjalną opieką tylko tych Polaków, którzy walczyli pod dowództwem brytyjskim.

Na interpelację, dlaczego władze brytyjskie przed dostarczeniem pism polskich do obozów wysiedlonych zapytują o opinię rządu w Warszawie, przedstawiciel rządu odpowiedział, iż w Wielkiej Brytanii nie ma cenzury, a rząd brytyjski nie zasięga opinii w tych sprawach. Prasa drukowana na terenie Wielkiej Brytanii, Ameryki, Belgii i Francji dopuszczana jest do obozów uchodźców zasadniczo bez ograniczeń. W jednym tylko wypadku dziennikowi polskiemu odebrano debit.

Królowie stali i admirałowie uspokojeni

Bomba atomowa dla nich niegroźna

Powody doświadczeń na Bikini

NOWY JORK (PAP). Doświadczenie na Bikini zakończyło się zgodnie z oczekiwaniem sfer marynarki amerykańskiej. Flota wojenna jest stosunkowo bezpieczna w obliczu broni atomowej w jej dzisiejszych rozmiarach.

U podstaw całego eksperymentu na Pacyfiku leży trwający od dawna w Ameryce spór między armią lądową a flotą co do pierwszeństwa. Koła armii lądowej usiłują podporządkować sobie flotę i cały spór znalazł się ostatecznie w Kongresie. Mimo nacisku Białego Domu, który odpiera myśl połączenia floty z armią lądową, spór wciąż trwa. Wynalezienie i zastosowanie bomby atomowej wywołało pierwotnie zakłopotanie w sferach dowództwa floty, gdyż przypuszczano, że bomba atomowa jest śmiertelną bronią dla okrętów wojennych i dlatego flota wojenna stanie się mało ważną częścią amerykańskich sił zbrojnych.

Niepokój ten udzielił się także amerykańskim producentom stali, których jednym z największych odbiorców jest marynarka wojenna Stanów.

Dopiero po pewnym okresie czasu teoretyczne rozwiązania doprowadziły do poglądu, że właśnie flota wojenna bardziej jest odporna na działanie bomb atomowych od wszystkich innych rodzajów broni [illegible]. Toteż dowództwo floty rozpoczęło eksperymenty na Bikini w celu zdobycia nowych argumentów w sporze z dowództwem armii lądowej.

Jak się okazuje z depesz z Bikini, dowództwo floty wygrało fragment [illegible] meczu z armią lądową, ponieważ żaden z doświadczalnych okrętów nie zatonął. Za cenę kilkuset milionów dolarów, jakie kosztował eksperyment, prestiż floty amerykańskiej został uratowany.

Trzy możliwości — i cenzura

NOWY JORK (PAP). Sądząc z wtorkowych wynurzeń korespondenta amerykańskiego towarzystwa radiowego „Columbia Broadcasting System" sprawozdania z terenu eksperymentów z bombami atomowymi poddano ścisłej cenzurze.

Korespondent ów oświadczył:

„Otrzymałem na piśmie instrukcje, które nie pozwalają mi opowiedzieć, co się stało w lagunie Bikini ani też podzielić się z wami wiadomością, czy dokonałem, lub nie, wycieczki nad strefą, która była obiektem ataku. Nie mogę powiedzieć wam, czy widziałem, lub nie, flotę, nic jednak nie może przeszkodzić mi w wypowiedzeniu mego osobistego zdania, że była to wielce niezadowalająca próba i że ponadto budzi ona pewne podejrzenia, których nie tłumi bynajmniej nagłe zastosowanie cenzury wobec naszej grupy korespondentów.

Mogę powiedzieć, że przed 5 minutami ja i 7 korespondentów w naszej grupie otrzymaliśmy następujący rozkaz: „Nie wolno przesyłać przed zapowiedzianą datą żadnych sprawozdań o szkodach w lagunie Bikini. Nie wolno depeszować w sprawie wycieczek powietrznych do Bikini przed ustalonym terminem".

Zdaniem korespondenta, który widział Nagasaki, nie należy wyciągać mylnych wniosków z dotychczasowych doniesień o szkodach wyrządzonych bombą atomową w lagunie Bikini. Sądzi on, że próbę należałoby powtórzyć w warunkach pełnej kontroli publicznej.

Podkreślając raz jeszcze, że nie może powiedzieć konkretnie co widział w Bikini, korespondent wyraził przypuszczenie, że mogła się stać jedna z trzech rzeczy:

„Być może — jak powiedział generał Curtis Lemay, (szef sztabu) generałowi Karolowi Sprate (dowódcy lotnictwa armii), — była to o wiele słabsza bomba, niż ta, którą zrzucono na Nagasaki. Być może, wybuchła ona tak wysoko, że nie mogła uszkodzić poważnie floty. Być może, wskutek pewnego wybryku natury, siła podmuchu skoncentrowała się ku górze tak, iż miał on stosunkowo nieznaczny efekt na dole".

LONDYN (BBC). Amerykańskie władze wojskowe zarządziły cenzurę wojskową wszystkich wiadomości odnoszących się do doświadczeń z bombą atomową na wyspie Bikini. Sprawozdawcom dziennikarskim oświadczono, że ze względu na utrzymującą się promieniotwórczość nie mogą oni na własną rękę dokonywać spostrzeżeń i badań.

Pożar w porcie Gdyni

WARSZAWA (PAP). W dniu 15-go czerwca na terenie portu gdyńskiego wybuchł pożar w budynkach przygotowywanych do remontu przez Główny Urząd Morski a przylegający do garaży w strefie wolnocłowej portu. W sąsiednich garażach znajdowały się w tym czasie samochody i benzyna.

Dzięki ofiarnej i pełnej poświęcenia osobistego akcji pracowników przedstawicielstwa dla spraw UNRRA na port Gdynia ob. ob. Henryka Hellera i Antoniego Sidworskiego, udało się w porę usunąć wszystkie znajdujące się w garażu samochody oraz benzynę, skutkiem czego jeszcze przed przybyciem straży ogniowej groźba rozszerzenia się pożaru została usunięta.

Przedstawiciel morski do spraw UNRRA polecił ofiarnym pracownikom wyrazić pochwałę za poświęcenie dla dobra służby oraz przyznał im nagrody pieniężne.

Ucieczka terrorystów palestyńskich

LONDYN (BBC). 54 żydowskich terrorystów palestyńskich zbiegło z obozu koncentracyjnego przez podkop pod drutami. 30 z nich ujęto ponownie.

Cenzura zabroniła prasie żydowskiej ogłoszenia odezwy organizacji żydowskich wzywających ludność żydowską do biernego oporu.

Głodówka Żydów we Włoszech

LONDYN (BBC). Na wezwanie Centralnego Komitetu Organizacji Żydowskich we Włoszech tysiące uchodźców żydowskich pragnących się dostać do Palestyny rozpoczęło demonstracyjny strajk głodowy.

Leki z UNNRA w aptekach

WARSZAWA (PAP). W dniu 1 lipca odbyła się w Ministerstwie zdrowia konferencja w sprawie działalności Centralnej Składnicy Sanitarnej w rozprowadzeniu na wolny rynek aptekarski leków otrzymanych w ramach dostaw UNRRA.

Po reorganizacji utworzono w Centralnej Składnicy Sanitarnej 4 oddziały: w Warszawie, Łodzi, Gdyni i Bytomiu. Zadaniem ich będzie zaopatrywać swój okręg w sprzęt sanitarny i leki, rozprowadzone bezpośrednio z Gdyni. W Gdyni otrzymała składnica kilka magazynów; ułatwi to bardzo system przechowywania nadmiaru pewnych leków.

W okręgach rozprowadzeniem leków i sprzętu sanitarnego do aptek zajmie się specjalna komisja, w skład której wejdą przedstawiciel wojew. wydz. zdrowia, Izby Aptekarskiej i czynnika społecznego. Komisje te będą pełniły także obowiązki komisji lotnej w aptekach, celem sprawdzenia pobieranych cen według ustalonego mnożnika 12 krotna cena pozedwojenna będzie punktem wyjścia w ustalaniu cennika dla leków z UNRRA przeznaczonych na wolny rynek aptekarski.

Na wolny rynek aptekarski zostanie przekazanych około 100 asortymentów leków, m. in. glukoza, insulina, sulfamidy, aspiryna, tabletki witaminowe oraz pewna ilość penicyliny. Według nowego planu rozprowadzono już w ostatnich dniach około 600 ton sprzętu i leków.

Czytajcie

i rozpowszechniajcie

„NAPRZÓD"

Zasadnicze porozumienie

w sprawie Triestu

PARYŻ (PAP) Na popołudniowym posiedzeniu ministrów spraw zagranicznych Wielkiej Czwórki osiągnięto zasadnicze porozumienie w sprawie umiędzynarodowienia Triestu oraz w sprawie granic strefy międzynarodowej.

Delegaci złożyli to oświadczenie po wtorkowym zebraniu, dodając, że nieuzgodniono jeszcze szczegółów dotyczących administrowania tą strefą.

PARYŻ (BBC) Popołudniowe zebranie czterech ministrów we wtorek było całkowicie poświęcone sprawie Triestu. Wbrew pierwszym optymistycznym doniesieniom nie osiągnięto całkowitej zgody.

Przypuszcza się, że w zasadzie zgodzono się na umiędzynarodowienie tego okręgu oraz porozumiano się co do jego granic, nie osiągnięto natomiast porozumienia co do sposobu administrowania tym okręgiem. Ministrowie Bevin i Byrnes nalegali, by administrację objęła ONZ, a nie, jak to proponował Bidault, wspólny zarząd włosko-jugosłowiański.

Następnie Byrnes zaproponował przekazanie sprawy konferencji pokojowej, któraby orzekła po wysłuchaniu Jugosławii i Włoch.

Starcia w Trieście

RZYM (PAP). Radiostacje włoskie przytaczając sprawozdania z zajść w Trieście, stwierdziły, że w poniedziałek, dnia 1 lipca, doszło do ponownych starć pomiędzy Jugosłowianami i Włochami.

Zajścia miały miejsce przed redakcją dziennika „Il Lavoratore" na placu Coldani. Demonstranci włoscy rzucili bomby przed kilku lokalami biur organizacji jugosłowiańskich. Policja amerykańska zmuszona była interweniować.

BELGRAD (PAP). Radio belgradzkie nadało komunikat o zajściach w Trieście, określając sytuację mianem „silnie naprężonej". — Komunikat stwierdza:

„Grupa cyklistów włoskich w drodze z wyścigów kolarskich we Włoszech do Triestu starała się zorganizować na tamtejszym stadionie demonstracje za przyłączeniem Triestu do Włoch. Młodzi patrioci jugosłowiańscy zatrzymali cyklistów, co uważane było przez faszystowską Radę Wyzwolenia Narodowego za pretekst do generalnego ataku na Jugosłowian. Oddziały faszystów udały się do lokali organizacji kulturalnych i biur stronnictw demokratycznych w Trieście, czyniąc tam wielkie zniszczenia. Ze strony faszystów padły strzały. Policja miejska przyłączyła się do demonstrantów i pomagała w demolowaniu napadniętych lokali. Na znak protestu ludność ogłosiła strajk generalny. Sytuacja jest naprężona.

LONDYN (BBC). Z Triestu donoszą, że zajścia uliczne w tym mieście przybrały poważniejszy charakter. Wojska alianckie użyły broni. Jest 2 zabitych; 20 osób odwieziono do szpitala. Na plac, na którym rozegrały się zajścia, wjechały 3 amerykańskie samochody pancerne.

Strajk protestacyjny proklamowany przez organizacje włoskie, objął prowincję Venetia Gulia i Gorycję. Również organizacje słoweńskie proklamowały strajk. Doniesienia Agencji prasowych wskazują, że utracono łączność z miastem

Anglicy opuścili Liban

LONDYN (BBC). Urzędowo ogłoszono, że zgodnie z układem zawartym z rządem libańskim wycofano wojska brytyjskie z tego kraju. Pozostał tam tylko mały sztab likwidacyjny.

Marsz ku biegunowi północnemu

Wojna ostatnia wykazała dobitnie wartość wojskową terenów arktycznych. Nic więc dziwnego, że wielkie mocarstwa, szukające pełni bezpieczeństwa strategicznego, od dłuższego czasu interesują się okolicami bieguna północnego.

Ocean Lodowaty, nieosiągalny dla sił lądowych i morskich, jest już dostępny dla lotnictwa, które kilkakrotnie w toku ostatniej wojny go przeleciało.

W amerykańskim czasopiśmie wojskowym »Newsweek« admirał Pratt, znany komentator wojskowy, przypomina, że Stany Zjednoczone posiadają szereg dobrych baz wokół bieguna: Fairbanks na Alasce, Julianehaab w Grenlandii południowej, Roykiawik w Islandii. To jednak nie wystarcza — uważa admirał Pratt. Należy dalej posuwać się w marszu ku biegunowi i nadrobić spóźnienie, jakie Stany Zjednoczone posiadają w stosunku do Związku Radzieckiego.

OCEAN LODOWATY — DOMENA ZWIĄZKU RADZIECKIEGO

Admirał Pratt uważa, że pierwszą z wojskowego punktu widzenia rzeczą jest założyć stałe bazy lotnicze, gdyż zasięg działania lotniskowców jest zbyt ograniczony. Przed założeniem jednak bazy, należy dobrze poznać okręgi, w większej ich części, dotąd niezbadane — zainstalować tam stacje meteorologiczne — dysponować materiałem i personelem wyszkoleniowym do pracy w najniższych temperaturach.

W tych pracach pokojowych, gdzie jedyną prawie bronią jest busola i sekstans, prowadzi prawie bezkonkurencyjnie Związek Radziecki. Uczeni żadnego innego kraju nie weszli tak głęboko i daleko w okolice podbiegunowe i nie osiągnęli takich rezultatów, jak radzieccy. Zbytecznym byłoby przypominać wyniki prac „Glawsimorputie" (Główne Kierownictwo Północnej Drogi Morskiej), osiągnięte w tej dziedzinie. Od wielu lat meteorolodzy i geolodzy radzieccy zapuszczali się w niezbadane dotąd strony Oceanu Lodowatego, uzbrojeni w udoskonalone przyrządy naukowe. Szereg ekspedycji tego rodzaju pozostanie na zawsze w historii dorobku naukowego XX wieku. Wystarczy tylko przypomnieć »odyseję Czeliuskina« i nazwiska sławne Papanina, Otto Schmidta i wielu innych.

Admirał Pratt ocenia ilość stacji meteorologicznych podbiegunowych radzieckich na 300, podczas gdy Kanada posiada ich 10 i tyleż samo Stany Zjednoczone.

EKSPEDYCJA »PERFUMOWANEGO BYKA« i MANEWRY »MIDWAY«

Chcąc nadrobić stracony czas, Amerykanie zwrócili ostatnio wiele uwagi na powyższe zagadnienie, czego dowodem jest ekspedycja »Perfumowanego Byka«, prowadzona przez grupę badaczy kanadyjskich przy współudziale obserwatorów amerykańskich i angielskich. Celem ekspedycji jest badanie reakcji ludzkich i sprzętu w niskiej temperaturze północno-zachodnich ziem kanadyjskich. Szczególnie chodzi o zbadanie możliwości użycia nowego pojazdu na gąsienicach, zwanego »Pingwinem«, mającego stać się »Willisem« Dalekiej Północy.

Bardziej dokładnych wyników spodziewa się Ameryka po manewrach krążownika amerykańskiego »Midway«, które odbywają się na Oceanie Lodowatym. Celem tych manewrów jest sprawdzenie działania maszyn okrętowych i samolotów przy niskiej temperaturze.

W tej dziedzinie, jak i w innych, uczeni radzieccy — jak przyznaje prasa amerykańska — osiągnęli lepsze wyniki. Wprowadzili oni bowiem specjalne rodzaje paliwa, umożliwiające pracę motoru przy niskiej temperaturze, oraz rozwiązali zagadnienie budowy prowizorycznych lotnisk.

Ostatnie informacje z »Midway« stwierdzają, iż samoloty mogą lądować i startować przy temperaturze —30 stopni. Wydaje się, iż aparaty rakietowe dużo lepiej byłyby dostosowane do pracy w terenach arktycznych.

W przyszłym roku projektuje się urządzenie wielkich manewrów z udziałem wielu jednostek morskich w strefie podbiegunowej, opartych na doświadczeniach »Midway«. Począwszy od tego lata, lotnictwo amerykańskie będzie wykonywało loty ćwiczebne ponad Alaską.

BIEGUN PRZESTANIE BYĆ TAJEMNICĄ?

Wyniki dotychczasowych prac pozwalają przypuszczać, iż niedalekim jest czas, gdy do dyspozycji ludzkości staną bogate tereny arktyczne, dotychczas nie wyzyskane. Być może, że wyniki prac uczonych radzieckich i obecne prace Anglosasów wprowadzą do gospodarki światowej nowe bogactwa, szczególnie węgiel, którego zapasy powoli, ale stale się wyczerpują. Już dziś wiadomo jest, że Ziemia Franciszka Józefa i Alaska posiadają bogate złoża węgla.

W niepowstrzymanym swym marszu ku postępowi ludzkość osiąga wyniki, o których poprzednie nasze pokolenie nie śmiało marzyć.

R. W.

Wyprawa na Ziemię Królowej Maud

LONDYN (PAP). Brytyjscy i skandynawscy geografowie omawiają obecnie projekt zbadania Ziemi Królowej Maud, którą — zgodnie z doniesieniem dziennika „News Chronicle" Hitler starał się zdobyć dla Niemiec. Jeśli będzie można tam zainstalować stacje meteorologiczne, — meteorolodzy przypuszczają, że będzie można uzyskać cenne dane, dotyczące sprawy zmian klimatycznych.

Plany te znajdują się obecnie w stadium rozważania — stwierdził rzecznik Królewskiego Towarzystwa Geograficznego — i może upłynąć okres 3-letni, zanim uda się otrzymać statki i zezwolenie na wyruszenie ekspedycji. Teren, który jest położony w odległości kilkuset mil od bieguna północnego, został uznany jako należący do Norwegii.

Działalność krakowskiego PUR-u

Dzień 1 lipca 1946 jest niewątpliwie datą, która rozgranicza okres największego nasilenia ruchu repatriacyjnego i przesiedleńczego od nowego, zapewne spokojniejszego półrocza.

Dobrze będzie zatem w takiej właśnie chwili spojrzeć na uzyskane osiągnięcia, choć rozporządzalne cyfry nie obejmują jeszcze m. czerwca b. r.

P. U. R. Oddział Woj. w Krakowie kieruje pracą 14 Oddziałów Powiatowych, którym z kolei podlegają liczne Punkty Etapowe i Sanitarno-Odżywcze. Sam tylko Oddział Pow. w Krakowie posiada 4 takie punkty, zapewniające repatriantom dach nad głową w pierwszych 2 tygodniach po ich przyjeździe oraz wyżywienie.

W okresie od początku akcji do dnia 31 V. 1946 przeszło przez P. U. R. Oddz. Woj. Kraków 1,091.326 osób.

Zapomóg wypłacono na sumę 17,236.636 zł.

W tymże czasie wydano: śniadań 88,281, obiadów 98,463, kolacji 72,901 oraz suchy prowiant dla 11,114 osób.

Porad lekarskich w tymże czasie udzielono 112,080.

Z Polskiej Akademii Umiejętności

Polska Akademia Umiejętności opublikowała wyczerpujące sprawozdanie, dotyczące całokształtu działalności akademii w okresie od lipca 1946 do czerwca b. r.

O rozpiętości działalności PAU jako nadrzędnej polskiej instytucji naukowej świadczą dane statystyczne, stwierdzające, iż w czasie 36 posiedzeń poszczególnych wydziałów Akademii przedstawiono 111 prac i referatów. z wszystkich dziedzin nauki.

Członkom PAU udało się odnaleźć schowany w podziemiach wawelskich bezcenny gabinet rycin, stanowiący własność Akademii, a ukryty tam przez Niemców, których nie zdołali go już wywieźć. Równocześnie dzięki ofiarności sympatyków Akademii powiększono poważnie zbiory przyrodnicze, szczególnie w dziale zoologicznym, któremu ofiarowano bezcenne kolekcje najrzadszych motyli egzotycznych, w łącznej ilości ponad 13 tys. okazów.

PAU nawiązała również dawne i nowe kontakty z zagranicznym światem naukowym, wysyłając swych reprezentantów w marcu b. r. do Kopenhagi na międzynarodowy Kongres Astronomiczny. Delegaci Akademii wezmą ponadto udział w kongresach: Unii chemicznej, Conseil international des unions scientifiques i Unii geodezyjno-geofizycznej, które odbędą się w Londynie i Cambridge w lipcu i sierpniu b. r.

Rejestracja należności zagranicznych repatriantów

WARSZAWA (PAP). W związku z zastosowaniem restrykcji dewizowych repatrianci przybyli z różnych krajów nie mogli niejednokrotnie uregulować swych spraw finansowych. Nie otrzymali oni zwrotu wkładów ulokowanych w zagranicznych instytucjach kredytowych, lub też nie otrzymali papierów wartościowych i innych walorów zdeponowanych za granicą. Ministerstwo Skarbu, dążąc do ochrony interesów obywateli państwa, zarządziło obecnie rejestrację wszystkich powyższych lub podobnych faktów i wzywa zainteresowanych do złożenia zgłoszeń w oddziałach Narodowego Banku Polskiego do dnia 31 grudnia 1946 r.

O poszanowanie kopca Kościuszki

Ledwo przed paru dniami donosiliśmy o wolnym dostępie do Kopca, a już musimy zwrócić przykrą uwagę, że żywioły niesforne, nie umiejące odnieść się ze czcią do pomnika narodowego Bohatera, niszczą ten pomnik, nie uznając ścieżek, zbiegają lub pną się po szkarpach, przez co osłabiona nawierzchnia ulega sił nemu uszkodzeniu. Upomnienia do zorcy spotykają się z żartami i urągowiskiem.

Apelujemy do młodzieży: w Kopcu są szczątki żołnierzy poległych pod Racławicami, jest on więc „grobem nieznanego żołnierza", uszanujcie go i weźcie pod swoją opiekę.

Oświadczenie

Redakcja »Naprzodu« otrzymała od jednego ze znanych dziennikarzy warszawskich z prośbą o umieszczenie oświadczenie, które, w formie koleżeńskiej przysługi, poniżej zamieszczamy:

Doniesiono mi, że na terenie Krakowa grasuje pewien znany mi z nazwiska warszawianin, który, śpiewając po podwórkach krakowskich, podaje się za dziennikarza Władysława Dunin-Wąsowicza i wzbudza litość swoim zmyślonym opowiadaniem o rzekomo moich tragicznych przejściach na Uralu, gdzie miałem stracić żonę i dzieci.

Dobrzy ludzie obdarowują go bielizną, odzieżą i gotówką, zaopatrując nawet w listy rekomendacyjne do dalszej oszukańczej żebraniny. Ponieważ poza mną nie ma w Polsce innego dziennikarza tego nazwiska, oświadczam, że jest to oszustwo. Nigdy na Uralu nie byłem, rodzina moja — chwała Bogu — żyje, z Krakowa wyjechałem w listopadzie ub. r. i przebywamy od szeregu miesięcy w Warszawie. Nazwiska oszusta nie podaję do wiadomości władz ze względu na jego przeszłość.

(—) *Władysław Dunin-Wąsowicz*
(członek Red. »Gazety Ludowej«)

Specjalny dodatek dla górników

KATOWICE (PAP). Centralny zarząd przemysłu węglowego wprowadził na podstawie odpowiedniej uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów 20% dodatek do zasadniczego wynagrodzenia dla pracowników fizycznych i umysłowych, zatrudnionych pod ziemią.

Dodatek ten został przyznany, począwszy od dnia 1 maja.

Należy podkreślić, że jest to poważne zwiększenie płac obowiązujących w przemyśle węglowym, gdyż ponad 60% ludzi zatrudnionych na kopalniach pracuje pod ziemią. Dodatek ten przysługuje również pracownikom młodocianym, kształcącym się w szkołach zawodowych przemysłu węglowego, którzy po ukończeniu 17 lat życia odbywają zajęcia praktyczne na dole kopalni.

PAPIEROSY AMERYKAŃSKIE NA KARTKI

Ministerstwo Aprowizacji i Handlu komunikuje, że na karty zaopatrzenia I-ej kategorii z m-ca lipca oraz sierpnia b. r. wydawane będzie — oprócz papierosów produkcji P. M. T. — po 100 sztuk papierosów amerykańskich.

Poza tym w m-cu lipcu przewidziany jest przydział tytoniu amerykańskiego dla emerytów na terenie całego kraju.

Czarna kawa dziennikarska

W Klubie Dziennikarzy przy ul. Sławkowskiej 32, odbyła się zorganizowana dla członków i zaproszonych gości inauguracyjna »Czarna kawa dziennikarska«, urozmaicona bogatym programem literacko - artystycznym.

Na program ten złożyła się w pierwszym rzędzie piękna prelekcja prof. Józefa W. Reissa, który w barwnych słowach opowiedział »Jak to na dawnym Teatrum w Krakowie bywało«. Następnie artyści opery Maria Zapolska i F. Bedlewicz wykonali przy akompaniamencie prof. M. Woźnego, szereg arii i pieśni. Kwintet gitarowy pod kierownictwem M. Kosteckiego odegrał również szereg utworów. Z wielkim aplauzem przyjęte zostały wierszowane satyry w osobistej interpretacji red. Witolda Zechentera. Konferansjerkę prowadził red. Jaworski. Poza częścią oficjalną improwizowane piosenki i recytacje wypełniły dalszy ciąg miłej i udanej imprezy.

DZIŚ W TEATRACH:

TEATR MIEJSKI im. JULIUSZA SŁOWACKIEGO — godz. 19-ta „Kandida" sztuka w 3-ch aktach Bernarda Shaw'a.

TEATR STARY — Duża Sala — godz. 19-ta „Król włóczęgów" romantyczna muzyczna komedia amerykańska w 5-ciu odsłonach.

TEATR STARY — Mała Sala — godz. 19.15. Występ gościnny Janiny Romanówny i Jana Kreczmara w 3 aktowej komedii Jana Gorczyńskiego „Frauda teoria [illegible]".

TEATR KAMERALNY TUR-u godz. 19 „[illegible]" komedia w 3 aktach B. Shaw'a.

TEATR POWSZECHNY im. ŻOŁNIERZA POLSKIEGO godz. 19.00 „Dzień bez kłamstwa" amerykańska komedia muzyczna w 3-ch aktach.

REPERTUAR KIN KRAKOWSKICH

od środy 26 czerwca 1946 r.

„Sokół" — film p. t. **PEWNEJ NOCY.**

„Wanda" — film p. t. **ZUZU.**

„Wolność" — film p. t. **KAPRYS MŁODOŚCI.**

„Apollo", „Sztuka" — film p. t. **OSTATNIE OSTRZEŻENIE.**

„Gdańsk" — film p. t. **SREBRNA FLOTA.**

„Świt" — film historyczny p. t. **SERCE I SZPADA.**

„Warszawa" — film p. t. **MAŁY TARZAN.**

„Uciecha" — film p. t. **NIEUCHWYTNY SMITH.**

Początek programów 15.30, 17.30 i 19.30 z wyjątkiem „Sztuka", która gra godz. 15, 17 i 19-ta.

Przedsprzedaż: w Biurze Przedsprzedaży, Kraków, ul. Wiślna 2 od godz. 9—11.30 na dzień bieżący i od 13—16 na dzień następny.

Choroby zakaźne

Zachorowania na choroby zakaźne w Krakowie w tygodniu 26 za czas od 23 VI. do 29 VI. 1946: Dur brzuszny 3, płonica 7, błonica 3, odra 5, róża 2, krztusiec 2, gruźlica 12.

Przed „Świętem Morza"

Jak się dowiadujemy w Lidze Morskiej, tegoroczny obchód Święta Morza przełożony został z dnia 28 czerwca przez wzgląd na referendum, na drugą połowę lipca tj. między 21 a 28 b. m.

Wojewódzki Komitet Wykonawczy Święta Morza z prezesem dr. Michalskim na czele, rozpoczął prace przygotowawcze. Idą one w dwóch kierunkach: 1) zwerbowanie członków, 2) zebranie odpowiednich funduszów.

WSPÓŁPRACA LIGI MORSKIEJ Z RADAMI ZAKŁADOWYMI

Aby rozwinąć jak najszerzej zakres swej działalności Liga Morska podjęła współpracę z Radami Zakładowymi tworząc na terenach fabryk koła. Robotnicy w poszczególnych fabrykach mają prelekcje, na tematy związane z zagadnieniami morskimi i naszą przyszłością jako państwa, mocno opartego o morze.

Słyszymy, że żywo interesują się tymi zagadnieniami i okazują wyraźną chęć do pracy. Poza tym młodzież robotnicza bierze czynny udział w akcji szkoleniowej, w zakresie wychowania morskiego, w różnych ośrodkach i obozach Ligi Morskiej.

OŚRODEK ŻEGLARSKI W ROŻNOWIE.

Dzięki uprzejmości prezesa Międzyuczelnianej Komisji Szkolnej rekt. Goetla Liga Morska otrzymała willę „Koszarkę" nad pięknym jeziorem rożnowskim, w miejscowości Kobyli Gródek. Tam w malowniczej i zdrowej dolinie Dunajca w r. ub. przeszkolono około 200 osób młodzieży robotniczej i akademickiej.

W roku bieżącym od 5. VII. rozpoczyna się znowu praca nad jeziorem, którą kierować będzie z ramienia okręgu Zarząd Klubu Żeglarskiego „Szkwał", złożony z byłych wychowanków rożnowskich. Zarząd spodziewa się przeszkolić do września 1946 r. około 300 osób.

Poza obozami organizowanymi przez okręgi istnieje cały szereg obozów letnich nad morzem, administrowanych przez Zarząd Główny. Cel obozów jest bardzo piękny i pożyteczny. Młodzież z różnych środowisk zapoznaje się z sobą i zżywa tworząc nowe zastępy wysportowanych, zdrowych żeglarzy.

Aby uzyskać jak największe fundusze Liga Morska przystępuje do zbiórki na terenie całego województwa przez rozsyłanie we wszystkich miejscowościach list do właścicieli i administratorów domów z apelem o dobrowolne datki mieszkańców. Podobno w Bochni dało to bardzo dobre wyniki. Obywatele tego miasta w zrozumieniu potrzeb naszej młodzieży chętnie i ofiarnie pośpieszyli z pomocą, składając niejednokrotnie znaczne sumy.

W najbliższym czasie przeprowadzona będzie akcja zbiórkowa do puszek i znaczkowa na terenie naszego miasta. Spodziewamy się, że i Krakowianie nie odmówią swej pomocy.

Problem morza, dla nas, w obecnym czasie kiedy staliśmy się państwem o wybrzeżu długości 500 km. jest niezmiernie ważnym. Wszystkie zatem akcje zmierzające do wyszkolenia naszego społeczeństwa i przestawienia naszej mentalności, ludzi lądu na obywateli państwa morskiego staje się kwestią palącą i godną poparcia.

W związku z spopularyzowaniem zagadnień morskich wkrótce ukaże się zbiorowa praca polskich naukowców p. t. „W Służbie Morza". Ma ona prócz tego być czymś w rodzaju „Vade mecum" dla pracowników Ligi Morskiej, gdyż będzie obejmować wszystkie dotychczasowe wyniki pracy jak i zadania na przyszłość. O. D.

Do Towarzyszy w Woj. Krakowskim

Prezydium W. K. R. postanowiło przeprowadzić akcję propagandy prasowej i rozpocząć akcję zbiórkową na fundusz prasowy i wyborczy. Zbytecznym jest podkreślać znaczenie naszej prasy, która u bogaczy nie znajduje poparcia.

Wydawnictwo dziennika naszego boryka się z wielu trudnościami, jakich prasa inna nie zna wcale. Dlatego otwieramy „Łańcuch prasowy", który powinien nam przynieść pokaźne kwoty. Część uzyskanych kwot przeniesiemy na „fundusz wyborczy". Towarzysze muszą tę akcję poprzeć jak najintensywniej i wykazać, że do ofiar dla Partii naszej są zdolni.

Wpłaty prosimy dokonywać na konto „Naprzodu" w P. K. O. Nr. IV. 813 lub w kasie W. K.

Tow. Schaller Jan wpłaca na Łańcuch Prasowy zł. 50.— i wzywa Tow. Kmiecik Jadwigę, sekretarkę Wojew. Kom. P. P. S., Tow. Krystynę Stachównę, buchalterkę Wojew. Kom. P. P. S.

Tow. Solarz Józef, wpłaca na Fundusz Prasowy zł 150.—

Tow. Palian Józef, Zw. Zaw. Górn. Jaworzno wpłaca na Łańcuch Prasowy zł. 200.— i wzywa Tow. Tow. Kolkę Czesława, prac. P. K. P. Szczakowa, Janotkę naczelnika stacji Jaworzno, Czadla Józefa kapelmistrza orkiestry górn. Jaworzno, Żmudę Tadeusza, kierownika ruchu kop. Bierut, Katańskiego Emila, kier. Konsumu Jaworznickich Kopalń, Pierzchałę Tadeusza, Radcę Zakł. Kop. Bierut, Chocholskiego Franciszka, Radcę Zakład. Kop. Bierut i Ks. Kat. Grosa z Jaworzna, starego T. U R-owca do wpłacenia takiejże kwoty.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

w dniu 3 lipca 1946 r. (środa).

16.55 Pogadanka Stanisława Witolda Balickiego z cyklu: „Portrety pisarzy" pt. „Jan Wiktor".

21.00 Koncert Mozarta w wyk. Leszka Izmaiłowa (skrzypce). Przy fortepianie Jerzy Gaczek.

Radio

na dzień 4 lipca 1946 r. (czwartek).

Kraków. 6.00 Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.05 Dziennik poranny .20 Odczytanie programu lokalnego na dzień bieżący. 6.25 Gimnastyka poranna. 6.35 Muzyka poranna. 7.00 Dalszy muzyki porannej. 7.30 Powtórzenie najważniejszych wiadomości dziennika porannego. 7.35 Koncert życzeń. 8.20 Informacje ogólnopolskie. 8.30 Przerwa. 11.30 Kronika krakowska. 11.40 Muzyka operetkowa z płyt. 11.57 Sygnał czasu z Krakowskiego Obserwatorium Astronomicznego. 12.00 Bicie zegara i hejnał z Wieży Mariackiej. 12.05 Dziennik południowy. 12.35 Pieśni w wykonaniu Marii Namysłowskiej. 12.55 5 minut poezji. 13.00 Na ziemiach odzyskanych. „Rozmowy z Potomkami Piastów" — reportaż w opracowaniu Zdzisława Hierowskiego i Romana Partyki. 13.15 Z życia Narodów Słowiańskich. 13.25 Z okazji Narodowego Święta Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, audycja poświęcona utworom Georgesa Gershwina (płyty). -14.00 „Ojciec Edka" opowiadanie dla dzieci starszych w opracowaniu Ewy Zarembiny. 14.15 Audycja dla młodzieży. 14.30 Reportaż. 14.40 Rezerwa. 14.50 Chwila muzyki z płyt. 15.00 Odczyt dr. med. Mikułowskiego Włodzimierza, doc. U. J. pt. „Hartujmy dziecko na kolonii letniej" 15.15 Kwartet smyczkowy Rozgłośni Krakowskiej w składzie: Nina Stokowska i Karol Teutsch (skrzypce), Wandalin Gottwald (altówka), Jerzy Przystał (wiolonczela). W programie kwartet Władysława Tarnowskiego. 15.40 Problemy dnia. 15.50 Chwila muzyki z płyt. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.30 Recital śpiewaczy Wiktora Bregy. 16.55 Odczyt prof. dr. Henryka Mościckiego pt. „Kościuszko w Ameryce". 17.10 „Mozaika muzyczna". Wykonawcy: Janina Godlewska i Andrzej Bogucki (piosenki), Chór Czejanda i Władysław Szpilman (fortepian). 17.50 Odbudowujemy Warszawę. 17.55 „Wędrówka z mikrofonem". 18.00 Kącik świetlicowy. — 18.10 Audycja literacka — Jerzy Paczkowski a) utwory poetyckie, b) wspomnienie o Jerzym Paczkowskim. 18.30 Recital skrzypcowy Zdzisława Jahnke. Przy fortepianie Hieronim Szpecka. 19.00 Nauka przy głośniku. 19.30 Audycja słowno-muzyczna w oprac. Karola Stromengera, pt. „Igor Strawiński". 20.00 Dziennik wieczorny. 20.30 „Nasze pieśni" aud. w wyk. Stanisławy Hoffmanowej. Przy fortepianie Jan Hoffman. W programie Karol Szymanowski a) Czasem gdy długo, b) Głos w mroku, c) Na morzu, d) Młody królewicz, e) Ostatnia pieśń. 20.45 „Opowieść i pobie" słuchowisko według Leskowa w opracowaniu Mariana Piechala. 21.00 Odczyt dr. Bogusława Leśnodorskiego pt. „Polskie Radio w służbie upowszechnienia kultury. 21.10 Audycja rozrywkowa w wyk. Kwartetu gitarowego pod kier. Mariana Kosteckiego. 21.30 Poezje Stanisława Piętaka. Omówienie krytyczne Józefa Andrzeja Frasika. 21.45 Rozmaitości. 21.55 Odczytanie programu lokalnego na dzień następny. 22.00 Z okazji Narodowego Święta Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej audycja poświęcona współczesnej muzyce amerykańskiej. 23.30 Koncert Orkiestry Tanecznej R. P. pod dyr. Jana Cajmera. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego. 23.20 Program na jutro. 23.30 Hymn i zakończenie programu.

Tow. Bisiada Franciszek, ur. 6 sierpnia 1897 r. unieważnia skradzioną legitymację Part. Nr. 14174 wydaną przez P. K. PPS w Chrzanowie.

Wydawca Spółdzielnia Wydaw. „Wiedza" — Redaktor Jerzy Waśniewski — Redakcja i administracja Kraków, ul. Orzeszkowej 7. — Tel. 509-85

Odbito czcionkami Drukarni Spół. „Wiedza" Nr. 3 „Naprzód" — Kraków, ul. Orzeszkowej 7. Tel. 566-53 V—[illegible]